



EUROPEJSKIE FORUM NOWYCH IDEI

Sopot | 28-30.09.2011

POMYSŁ
NA EUROPE.
PERSPEKTYWA
BIZNESU

REKOMENDACJE

Do władz Unii Europejskiej i rządów Państw Członkowskich UE

Europejskie Forum Nowych Idei w Sopocie zakończyło się podpisaniem Deklaracji Sopockiej. 30 września 2011 roku, w imieniu uczestników obrad – liderów biznesu oraz wybitnych intelektualistów z Europy oraz innych regionów świata – przekazałam ją Przewodniczącemu Rady Europejskiej Hermanowi van Rompuy, Przewodniczącemu Parlamentu Europejskiego Jerzemu Buzkowi oraz Premierowi RP Donaldowi Tuskowi. Obiecałam przy tym, że kolejnym efektem Forum będzie pakiet rekomendacji, jakie wynikną z podsumowania i analizy pięciu sesji plenarnych i dwudziestu paneli EFNI.

Deklaracja Sopocka była esencją naszych oczekiwań wobec polityków. Zawarliśmy w niej wnioski i oczekiwania adresowane zarówno do polityków, jak i ludzi biznesu. Podkreślaliśmy, że Unia Europejska to projekt, który zapewni Europejczykom pokój i godne życie i dlatego trzeba go uratować. W tym celu potrzebne jest przyspieszenie integracji politycznej, stworzenie efektywnego systemu podejmowania decyzji, wzmocnienie unijnych instytucji oraz współodpowiedzialności Europejczyków za losy kontynentu i świata. Jako przedsiębiorcy zwracaliśmy uwagę na konieczność szybkiego dokończenia budowy jednolitego rynku, deregulacji, spójnego i silnego zarządzania gospodarczego oraz orientacji wszystkich polityk i instytucji unijnych na wzrost, zatrudnienie i konkurencyjność przedsiębiorstw.

Rekomendacje, które tu przedstawiamy, dotyczą wszystkich pięciu obszarów wyróżnionych w Deklaracji Sopockiej jako kluczowe dla wielkiego europejskiego projektu. Są to:

- Przyszłość UE – wizja, zarządzanie, instytucje, przywództwo, model społeczny
- Jednolity rynek i deregulacja
- Strefa euro i rząd gospodarczy
- Konkurencyjność i innowacyjność
- Strategia ludnościowa, wyzwania demograficzne, migracje, zagospodarowanie niewykorzystanych potencjałów – kobiet i młodzieży oraz grupy 50+

Nasza przyszłość zależy od tego, czy i na ile konsekwentnie uda nam się wprowadzić niezbędne reformy w każdej z tych sfer. Biznes już zadeklarował wsparcie w ich realizacji, ale muszą je zainicjować politycy. Dlatego też to im właśnie poddajemy ten pakiet pod rozważenie.



Bochniarz
Henryka Bochniarz

Prezydent Polskiej Konfederacji
Pracodawców Prywatnych Lewiatan
Wiceprezydent BUSINESSEUROPE

PATRONI HONOROWI EFNI

Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

PREZYDENT.PL

Herman van Rompuy
Przewodniczący Rady Europejskiej



Jerzy Buzek
Przewodniczący Parlamentu Europejskiego



Patronat polskiej Prezydencji 2011



Pomysł na Europę. Perspektywa Biznesu

Europejskie Forum Nowych Idei to międzynarodowe forum dyskusyjne środowisk biznesowych, które odbyło się w dniach 28-30 września 2011 roku w Sopocie. Spotkanie zostało zorganizowane przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan przy współpracy BUSINESSEUROPE oraz Miasta Sopot. Do debaty o roli i przyszłości Europy oraz gospodarki europejskiej i światowej zostali zaproszeni liderzy biznesu z krajów UE, a także politycy, wybitni intelektualiści, przedstawiciele środowisk nauki i kultury.

Podczas pięciu sesji plenarnych oraz dwudziestu paneli i debat uczestnicy szukali rozwiązań dla najważniejszych problemów ekonomicznych i cywilizacyjnych Europy i świata. Ważnym nurtem dyskusji był kryzys projektu europejskiego.

W wydarzeniu wzięło udział ponad 1100 uczestników z Polski, Europy i innych kontynentów. Wśród panelistów znaleźli się m.in.: były komisarz UE Günter Verheugen, noblista Oliver E. Williamson, słynny ekonomista Nouriel Roubini, wybitny latynoamerykański ekonomista Hernando de Soto, pisarz i futurysta Peter Schwartz, była rektor Europejskiego Uniwersytetu Viadrina Gesine Schwan, Prezydent BUSINESSEUROPE Jürgen Thumann, Przewodniczący Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Stefan Nilsson, Sekretarz Generalny EUROCHAMBRES Arnaldo Abruzzini, amerykański pisarz i futurysta Peter Schwartz, filozof i politolog Benjamin R. Barber. W gronie panelistów Polskę reprezentowali m.in.: Danuta Hübner, Jan Krzysztof Bielecki, Aleksander Smolar, Magdalena Środa, Michał Kleiber, Jerzy Hausner oraz prezesi największych polskich przedsiębiorstw.

Do Sopotu przybyli także przedstawiciele świata polityki, wśród nich: Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, Przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy, Prezydent RP Bronisław Komorowski, Premier RP Donald Tusk, były Prezydent RP Lech Wałęsa.

Zorganizowane z okazji polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej Forum zakończyło się podpisaniem Deklaracji Sopotckiej. Przedstawione w formie **Rekomendacji** wnioski z debat i propozycje działań zostaną przekazane władzom UE oraz rządów państw członkowskich UE.

Wobec pozytywnej oceny sopotckiego spotkania przez jego uczestników PKPP Lewiatan zapowiada kontynuację EFNI w kolejnych latach.

DEKLARACJA SOPOCKA

Europa – najwyższy czas na działanie!

WSPÓLNIE MAMY SZANSĘ STWORZYĆ EUROPE NASZYCH MARZEŃ I MOŻLIWOŚCI.

Europę opartą na większej solidarności i głębszej integracji. Unia Europejska stworzona, by zapobiegać konfliktom, zmieniła kontynent, stała się inspirującym projektem dla kilku pokoleń Europejczyków. My, obecni na EFNI, jesteśmy przekonani i przekonujemy wszystkich, że żaden europejski kraj nie jest w stanie samodzielnie sprostać wyzwaniom współczesności. Wyzwania teraźniejszości muszą stać się źródłem naszego sukcesu.

WIELKI PROJEKT WSPÓLNEJ EUROPY PILNIE POTRZEBUJE:

Przyspieszenia integracji politycznej. Bez niej dalsza integracja gospodarcza nie jest możliwa, a szczególnie utrzymanie i rozszerzanie unii walutowej, kluczowego dziś warunku integracji.

Efektywnego systemu podejmowania decyzji odpowiadającego wyzwaniom naszych czasów.

Wzmocnienia unijnych instytucji i ich znaczenia oraz współodpowiedzialności Europejczyków.

Szybkiego dokończenia budowy jednolitego rynku przy jednoczesnej deregulacji.

Spójnego i silnego zarządzania gospodarczego oraz orientacji wszystkich polityk i instytucji unijnych na wzrost, zatrudnienie i konkurencyjność przedsiębiorstw.

Stworzenia efektywnego środowiska biznesowego promującego innowacyjność, konkurencyjność oraz umożliwiającego wykorzystanie potencjału Europy.

Stworzenia spójnej strategii ludnościowej, w tym imigracyjnej, w odpowiedzi na wyzwania demograficzne.

Lepszego wykorzystania potencjału kobiet.

Efektywnej polityki współpracy z krajami Partnerstwa Wschodniego i regionu Morza Śródziemnego.

Takie są oczekiwania uczestników Europejskiego Forum Nowych Idei. My ludzie biznesu deklarujemy wsparcie w realizacji tych idei.


Oczekujemy od polityków silnego przywództwa oraz efektywnej komunikacji i dialogu społecznego.

Europa jest projektem bez precedensu. Najwyższy czas na Europę obywateli. Niech Europejczycy, tak jak uczestnicy EFNI, poczują się odpowiedzialni za Unię Europejską.

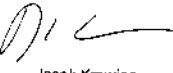
Sopot, 30 września 2011 roku


Henryka Bochniarz
President PKPP Lewiatan


Philippe de Buck
Director General BUSINESSEUROPE


Mirosław Kachniewski
President of the Board SEG


Andrzej Klesyk
CEO PZU


Jacek Krawiec
CEO PKN ORLEN


Maciej Witucki
CEO TP Group

Deklaracja Sopotcka została odczytana podczas uroczystego zamknięcia Forum i wręczona przez Henrykę Bochniarz Premierowi Donaldowi Tuszkowi, Przewodniczącemu PE Jerzemu Buzkowi oraz Przewodniczącemu Rady UE Hermanowi van Rompuy.

Przyszłość UE – wizja, zarządzanie, instytucje, przywództwo, model społeczny

Europa jest projektem bez precedensu, ale niedokończonym. Potrzebuje powrotu do źródeł, które zapewniły jej polityczny i gospodarczy sukces w poprzednich dekadach, powrotu do wizji „ojców założycieli”. Sformułowane wówczas pomysły nadal są atrakcyjne i mogą być źródłem inspiracji do poszukiwania nowych rozwiązań. Europa potrzebuje odpowiedzi na pytanie, jak dalej działać i na jakich priorytetach oprzeć pogłębianie i rozszerzanie integracji. Obecny kryzys jest szansą na przeprowadzenie głębszych reform.

Naszym celem jest Europa ambitna i optymistyczna, przedsiębiorcza i kreatywna, promująca nowatorskie idee i konkurencyjna. Potrzeba nam konkretnych działań, które pomogą budować tożsamość europejską i przywrócą energię gospodarce.

Tendencje odśrodkowe, zniechęcenie i gniew społeczeństw będą teraz w Europie narastać. Nie wolno ich lekceważyć. Odpowiedzią UE powinno być przyspieszenie: szybkie wypracowanie jasnej perspektywy – więcej, a nie mniej integracji oraz Europa głębsza, a nie płytsza. Impuls do zmian powinien wyjść od liderów politycznych.

Wizja, przywództwo, zarządzanie, instytucje

- Unia Europejska musi stać się organizmem sterowalnym przez jej silnych liderów. Dlatego potrzebuje konkretnych działań, które przywrócą jej energię i zakończą okres bezwładnego dryfu w czasach nowych zagrożeń.
- Europa musi stać się spójnym podmiotem politycznym i jako taki być postrzegana z zewnątrz. Liderzy Unii powinni przejąć odpowiedzialność za określone obszary programowe i dysponować szerokimi kompetencjami potrzebnymi do wdrażania reform. Nie da się tego osiągnąć bez częściowego ograniczenia suwerenności państw członkowskich i stworzenia z Unii federacji.

- Europa potrzebuje prostej konstytucji, efektywnej i zorientowanej na cele, integracji i współpracy, starannej implementacji projektów wspólnotowych na poziomie państw członkowskich. W przeciwnym wypadku już wkrótce powrócą granice, wspólna waluta zniknie, a jedna z najpiękniejszych wizji, jaka zmaterializowała się w historii świata, legnie w gruzach.
- Urzędy europejskie powinny zostać zmuszone do racjonalizacji zarządzania. W ten sposób do Europejczyków zostanie wysłany sygnał, że unijna administracja pełni wobec nich rolę służebną, a nie jest podmiotem samym dla siebie.
- Obecny, skomplikowany system decyzyjny praktycznie wyklucza silne przywództwo. Tymczasem, aby zapanować nad kryzysem, w unijnych instytucjach niezbędni są mocni liderzy.
- Niezwłocznie trzeba ustanowić dodatkową ścieżkę dla podejmowania kluczowych decyzji. To nie brak kapitału, ale niepokój związany z brakiem decyzyjności i perspektywami gospodarczego wzrostu powstrzymuje firmy przed inwestycjami na terenie UE. Europa potrzebuje przejrzystego planu działania i budzących zaufanie politycznych liderów.
- Trzeba podjąć kroki, by europejska polityka przyciągała talenty: stworzyć ponadnarodowe programy nauczania przyszłych i obecnych polityków. Powinny one wzorować się na najlepszych standardach zaczerpniętych z edukacji biznesowej i koncentrować się wokół rozwiązywania problemów i pragmatyki zarządzania.
- Skuteczne przywództwo wymaga odwagi. Decydenci powinni zacząć mówić prawdę o rzeczywistości ekonomicznej, tłumaczyć społeczeństwom, że istnieją wygrani i przegrani, hossy i bessy.
- Opowieść o Europie stała się „letnia” – jej wizja nie pociąga. Europejscy liderzy powinni skupić się na ponownym nakreśleniu atrakcyjnej i jednoczącej wizji Europy.

Tożsamość i solidarność europejska

Nowej wizji kontynentu nie da się tworzyć w oderwaniu od świata. Unia Europejska może i powinna mieć ambicję, aby inspirować i współtworzyć rozwiązania globalne w ramach ściślejszej niż dotychczas współpracy z rynkami wschodzącymi. Forum G20 już do tego nie wystarcza – brak w nim lidera i porozumienia w większości poruszanych tematów. Polityki wciąż pozostają na poziomie narodowym, podczas gdy problemy, z jakimi musimy się dziś mierzyć mają zasięg globalny.

Niezbędne jest bezpośrednie dotarcie do Europejczyków, oddolne pobudzenie poczucia tożsamości europejskiej. Musi być ona budowana na tym, kim Europejczycy chcieliby być, a nie na tym, jacy byli lub są. Cele te można osiągnąć poprzez:

- Wspólne programy edukacyjne oraz podręczniki eksponujące sprawy europejskie i nieposegregowane na pamięci narodowe;
- Rozwijanie ponadnarodowych projektów kulturalnych;
- Rozwój mediów europejskich;
- Głębszą demokratyzację Unii Europejskiej;
- Stworzenie europejskiej przestrzeni obywatelskiej (European Civic Space) i nacisk na wyjaśnianie obywatelom decyzji politycznych. Szczery dialog zwiększa akceptację trudnych reform. Dzisiaj politycy poświęcają mu mało czasu, co powoduje, że rozmywają się podstawowe idee integracji;
- Ogólnoeuropejską kampanię informacyjną, która przypomni 27 społeczeństwom o wartościach wspólnotowych, przywróci wiarę i dumę z bycia Europejczykiem.

Model społeczny

Kryzys ekonomiczny zmusza państwa do przemyślenia wydatków, a w konsekwencji również polityki społecznej. Rosnące deficyty budżetowe powodują, że – długafalowo – kontynuowanie wydatków państwa na obecnym poziomie nie będzie możliwe. Model społeczny państwa opiekuńczego, który dominuje w całej Unii Europejskiej, jest nie do utrzymania. Jednocześnie, kryzys ekonomiczny szczególnie silnie uderza w osoby najbiedniejsze, słabo wykształcone, które nie potrafią poradzić sobie w świecie zaostrzającej się konkurencji. Dla nich trzeba stworzyć niezbędną osłonę.

- Konieczne jest przemyślenie na nowo zasad polityki społecznej, tak aby uczynić ją bardziej efektywną, tańszą, racjonalną, ukierunkowaną na pomoc realnie potrzebującym.
- Przedmiotem nowej umowy społecznej powinny być m.in.: skutki ekonomiczno-społeczne sytuacji demograficznej – zjawiska starzenia się społeczeństw i imigracji oraz związane z tym problemy, model społeczny, a także rynkowy (interes prywatny vs. interes publiczny), poziom europejskiej solidarności i odpowiedzialności, a także priorytety konkurencyjności.
- Europejski model społeczny jest postrzegany niemal wyłącznie jako ciężar dla gospodarki. Tak być nie musi. W przyszłości, nawet po zmianach, może on stać się źródłem przewagi konkurencyjnej nad USA czy Chinami, którym grozi nasilenie napięć społecznych.

Jednolity rynek i deregulacja

Kryzysu nie wolno traktować jako pretekstu do wdrażania działań protekcyjnych i zahamowania procesów zacieśniania współpracy i integracji gospodarczej. Nie można ograniczać jednolitego rynku. To fundament dla przyszłej stabilności ekonomicznej w Europie.

- Należy przeprowadzić przegląd prawodawstwa europejskiego, który wyeliminuje nadmiar regulacji i dokona jego konsolidacji. Liczba aktów prawnych przyjmowanych na wszystkich szczeblach UE powinna zostać ograniczona przynajmniej o połowę.
- Konieczne są dalsze wysiłki i stanowczość unijnych instytucji w działaniach zmierzających do harmonizacji przepisów prawnych i likwidacji barier konkurencyjności. Tanie przelewy, europejski rynek kredytów hipotecznych oraz likwidacja barier w trans-granicznym świadczeniu usług i e-handlu to pierwsze kroki, aby ułatwić działanie przedsiębiorcom.
- W trakcie kryzysu utrzymanie każdego miejsca pracy to sukces. Europejskie przedsiębiorstwa nie będą konkurencyjne na globalnym rynku pracy bez możliwości elastycznego wykorzystywania swoich zasobów. Różnorodność prawnych form zatrudnienia, łatwość zatrudniania i zwalniania pracowników oraz niskie pozapłacowe koszty pracy – tak w dobie kryzysu należy wspierać zatrudnienie, nie zaś poprzez kolejne obowiązki narzucane pracodawcom i mało przydatne szkolenia.

Strefa euro i rząd gospodarczy

Przypadki Grecji i Włoch pokazały, że wspólna polityka monetarna bez twardej koordynacji polityki gospodarczej może być niebezpieczna dla całej wspólnoty. Dlatego potrzebujemy silnego europejskiego rządu, który zadba o koordynację wszystkich polityk ekonomicznych.

Kryzys gospodarczy brutalnie ujawnił błędną politykę budżetową wielu rządów europejskich. Sankcje wobec państw, które przekraczają bezpieczny poziom deficytu i zagrażają równowadze całej wspólnoty, muszą mieć charakter automatyczny i nieuchronny.

Mówimy „nie” – podwyżce podatków, ale „tak” – restrukturyzacji wydatków budżetowych. Przedsiębiorstwa dodatkowo obciążone kolejnymi podatkami nie stworzą nowych miejsc pracy. Obywatele, którym w kieszeni zostanie mniej niż dotychczas, nie pobudzą wewnętrznej konsumpcji. Za to wykorzystanie każdej złotówki z polskiego budżetu i każdego euro z budżetu europejskiego musi być poparte analizą efektywności wydatków.

Bieżące problemy ekonomiczne mogą zostać rozwiązane jedynie w sytuacji gospodarczego wzrostu. To on powoduje, że narody, regiony i gospodarki świata współdziałają. Gdy spada, zaczynają się konflikty polityczne.

Polityka ekonomiczna europejskiego rządu gospodarczego oraz rządów wszystkich krajów członkowskich powinna uwzględniać następujące wnioski:

- Rok 2014 należy wyznaczyć jako ostateczną datę zredukowania nadmiernego deficytu przez państwa członkowskie UE;
- W czasach dobrej koniunktury, w budżetach narodowych musi znaleźć się nadwyżka środków, po które będzie można sięgnąć dla pobudzenia gospodarki w okresie dekoniunktury bez ryzyka nadmiernego zadłużenia;

- Jedną z przyczyn obecnego kryzysu jest narastający rozdźwięk między wartością dóbr wytwarzanych przez realną sferę gospodarki a wartością aktywów finansowych, które radykalnie zwiększają się poprzez nienadzorowaną kreację pieniądza. Istnieją dwa możliwe mechanizmy zmniejszenia tej luki: poprzez zredukowanie wartości aktywów finansowych (debt deflation), bądź poprzez zwiększenie ceny dóbr realnych. W obecnej sytuacji zastosowanie muszą znaleźć oba te mechanizmy;
- Skoro Unia jest strukturą ponadpaństwową, jej budżet w coraz większej części powinien uniezależnić się od składek państwowych na rzecz przychodów własnych;
- Euro powinno być słabsze. Niemiecka gospodarka może funkcjonować przy silnym euro, ale peryferyjne gospodarki Unii, aby odzyskać konkurencyjność, potrzebują parytetu w stosunku do dolara;
- Fundusze infrastrukturalne muszą nadal trafiać do gospodarek peryferyjnych, by uniknąć masowego ograniczenia nakładów kapitałowych;
- Konieczne jest podtrzymanie płynności finansowej Włoch i Hiszpanii;
- Musi zostać wypracowany kontrolowany mechanizm redukcji długu niewypłacalnych rządów i banków, podobnie, jak i kontrolowane procedury wyjścia ze strefy euro;
- Europejskie banki wymagają natychmiastowego dokapitalizowania;
- By osiągnąć długoterminowy wzrost i stabilność gospodarczą, wszystkie kraje członkowskie UE powinny przeprowadzić reformy strukturalne i stosować dyscyplinę budżetową;

- Banki centralne, w tym w szczególności FED, zostały wykorzystane do niebezpiecznego mechanizmu kreacji pieniądza, podczas gdy ich celem powinna być obrona jego wartości. Należy więc ograniczyć możliwość wykorzystywania instrumentów polityki monetarnej przez banki centralne niezgodnie z ich podstawowym celem;
- U zarzewia obecnego kryzysu leży porażka systemu dokumentacji aktywów. Wraz z postępującym rozwojem rynku strukturalnych narzędzi finansowych, wierzyciele nie są w stanie wskazać precyzyjnie lokalizacji, własności i – przede wszystkim – wyceny danych aktywów. W obliczu tego problemu firmy powinny dokonać uproszczenia i ujednoczenia swoich bilansów. Zarówno w celu dokonania solidnej wewnętrznej oceny efektywności prowadzonych działań, jak i dla zwiększenia przejrzystości wobec wierzycieli;
- Przyjęta polityka antykryzysowa za dogmat przyjęła zasadę „zbyt duży, by zbankrutować”. Rządy nie pozwalają więc upaść źle zarządzanym, nieefektywnym gigantom finansowym w obawie przed efektem mnożnikowym i utratą aktywów przez obywateli i przedsiębiorstwa. Efekt mnożnikowy jest powstrzymywany, ale kosztem ogromnych dotacji publicznych oraz zadłużania państwa i obywateli. Sytuacja ta wypacza zasady wolnorynkowe, premiuje organizacje źle zarządzane, demoralizuje zarządy wielkich korporacji finansowych. W pierwszej kolejności, za pomocą mechanizmów regulacyjnych, należy więc ograniczyć możliwość rozrastania się firm (szczególnie w branży finansowej) do skali, powyżej której ich upadek niósłby istotne zagrożenie dla całej gospodarki. W przypadkach gdyby okazało się to niemożliwe, a popadłyby w poważne kłopoty, należy wypracować mechanizm ich kontrolowanego upadku.
- Europa powinna unikać podnoszenia podatków. Jeśli jednak okaże się to konieczne, zasady nie mogą być przypadkowe. Należy zdecydowanie unikać zwiększania opodatkowania pracy, ponieważ będzie to prowadzić do zwiększenia bezrobocia.

Konkurencyjność i innowacyjność

Innowacyjność to jedyny sposób na stworzenie przewagi konkurencyjnej UE względem innych gospodarek świata. Powinna więc zostać wypracowana Wspólna Polityka Innowacyjna UE. Na jej sfinansowanie należy użyć środki z nieefektywnych części budżetu europejskiego, czyli m.in. ze Wspólnej Polityki Rolnej, która powinna być w szybkim tempie wygaszana.

Państwa powinny przeciwdziałać wszelkim monopolom, oligopolom oraz przywilejom korporacyjnym, które niszczą konkurencyjność europejskiej gospodarki. Umożliwiające takie zmiany regulacje powinny być jednak wprowadzane stopniowo.

By odpowiedzieć na wyzwania globalizacji i uniknąć strategicznego dryfu (spadku znaczenia wobec rosnących gospodarek BRIC), Europie potrzebna jest realistyczna strategia konkurencyjna oraz jasna odpowiedź, jak budować hard – i soft-power.

Europa powinna rozejrzeć się wokół w poszukiwaniu modeli, które warto skopiować oraz zanalizować polityki innowacyjne i prorozwojowe stosowane przez USA, Chiny, Indie, Brazylię czy kraje azjatyckie. Nowa, pragmatyczna strategia konkurencyjna opisująca zasoby oraz możliwości UE, powinna zostać nakreślona w dwóch horyzontach czasowych: dla obecnego i przyszłych pokoleń. Od tego trzeba zacząć.

Wiele z postulowanych przez nas działań może wymagać aktywniejszej roli państwa. W tym zakresie Europa musi być elastyczna i nie trzymać się kurczowo zasad rynku.

- Nowa europejska strategia konkurencyjna powinna być ambitna, synergiczna (obejmująca różne obszary), z kilkoma jasno określonymi priorytetami i „flagowymi” projektami. Powinna obejmować różne elementy: regulacje, edukację, innowacyjne narzędzia finansowania i wspierania konkurencyjności. Powinna uwzględniać fakt, iż jednym z kluczowych czynników wzrostu gospodarczego UE będzie Internet.
- Wszystkie istniejące strategie sektorowe UE powinny zostać zrewidowane pod kątem zagrożeń dla konkurencyjności firm.
- Priorytetem Europy powinna stać się gruntowna reforma założeń systemu edukacyjnego. Dzisiaj nie przystaje on do cyfrowych czasów, a powinien umożliwiać rozwój umiejętności i kompetencji niezbędnych do zapewnienia Europie „strategicznej adaptacyjności” – zdolności do szybkiego przyzwyczajania się do zmian.

- Wydatki na kulturę powinny być 2–3 krotnie wyższe, ponieważ to ona jest źródłem rozwoju nowych trendów i kreatywności. Ważne jest także promowanie i nauczanie ekonomii oraz postaw przedsiębiorczych na wszystkich etapach nauczania. Europa straciła zdolność do ryzyka i głód sukcesu, trzeba je przywrócić.
- UE powinna aktywniej sięgnąć po radykalne wsparcie rozwojowe, zwłaszcza po ściągnięcie talentów. Konieczne są też inne działania zwiększające atrakcyjność inwestycyjną kontynentu, jak choćby spójna i przyjazna polityka imigracyjna czy przesunięcia budżetowe w stronę inwestycji w edukację, innowacyjność i kreatywność.
- Wydatki na finansowanie badań i rozwoju oraz wdrożenia nowych technologii powinny wzrosnąć skokowo. To inwestycja w podstawowe źródło wzrostu i przewagi konkurencyjnej.
- Powinno powstać europejskie centrum badań – specjalna strefa ekonomiczna ze szczególnie dobrymi warunkami dla rozwoju nowych technologii i biznesu. Być może konieczne jest także wybranie strategicznych, zagranicznych celów inwestycyjnych i inwestowanie nagromadzonego kapitału na wzór amerykański czy chiński.
- Jak najszybciej należy zlikwidować bariery cyfryzacji i wspierać e-gospodarkę jako jedno z głównych źródeł wzrostu.
- Na szczęblu UE należy wypracować politykę, która uwzględni kompleksowo kwestie klimatyczne, energetyczne oraz przemysłowe.
- Dla utrzymania konkurencyjności europejskiego biznesu niezbędne jest nowe globalne porozumienie klimatyczne, które wyrównałoby obciążenia klimatyczne różnych gospodarek.
- Należy poprawić bezpieczeństwo energetyczne UE poprzez rzeczywistą realizację idei wspólnego rynku energii na poziomie regulacji i infrastruktury oraz poprzez możliwość wykorzystania własnych surowców energetycznych.

Strategia ludnościowa, wyzwania demograficzne, migracje, lepsze zagospodarowanie niewykorzystanych potencjałów – kobiet i młodzieży oraz grupy 50+

Niezbędne wydaje się przywrócenie systemom emerytalnym w całej Europie ich pierwotnego celu, czyli opieki nad ludźmi, którzy ze względu na podeszły wiek nie są już w stanie fizycznie i intelektualnie pracować. Obecne systemy emerytalne obejmują ludzi zdolnych do pracy, których w nieuzasadniony sposób muszą utrzymywać osoby pracujące. Lepsza opieka medyczna i wyższy standard życia powodują, że ludzie żyją o wiele dłużej, niż jeszcze sto lat temu, w okresie tworzenia systemów emerytalnych. Jednocześnie dłużej są sprawni fizycznie i intelektualnie. Trendy demograficzne wydają się być nieubłagane: liczba emerytów będzie procentowo coraz większa w porównaniu do odsetka osób pracujących. Obecny system jest zatem nie do utrzymania z finansowego punktu widzenia. Co wobec tego postulujemy?

- Europa powinna zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, zlikwidować wszystkie nieuzasadnione przywileje różnych grup społecznych w postaci tzw. wcześniejszych emerytur, podnieść wiek przechodzenia na emeryturę do minimum 70 lat. Taka reforma pozwoli uniknąć katastrofy finansów publicznych, przywróci systemom emerytalnym ich pierwotne cele oraz – w dalszej perspektywie – stworzy szansę na obniżenie kosztów pracy w całej Europie.
- Potrzebna jest strategia zatrzymywania w Europie młodych oraz strategia imigracyjna. Cały świat głowi się dzisiaj, jak zahamować odpływ talentów. To także problem Europy – co roku 150 tys. europejskich absolwentów informatyki wyjeżdża za granicę, wraca zaledwie 20 proc.
- Trzeba aktywniej wspierać rozwiązania promujące rozwój elastycznych form pracy.
- Jednym z kluczowych problemów wymagających szybkiego rozwiązania jest bezrobocie wśród młodzieży. W tym celu biznes musi ściślej współdziałać z instytucjami edukacyjnymi, tak by kształcić one kadry o pożądanym kwalifikacjach.

Zadania biznesu

Biznes i jego liderzy też powinni się zmienić, zrozumieć, że zysk to nie wszystko. Liczby, zestawienia i statystyki, które trafiają na nasze biurka to przecież wynik ludzkiej pracy, ludzkich ambicji, potrzeb i obaw. Spróbujmy spojrzeć na nasze działania z perspektywy dłuższej, niż bilans kwartalny. Szukajmy ścieżek wzrostu, zamiast bez względu na koszty dążyć jedynie do optymalizacji wyników. Nie ma co obawiać się udziałowców. Właściciele docenią takie podejście bardziej, niż krótkowzroczne plany obliczone na szybkie zyski. Przekonanie rodem z lat 70., że CEO powinien koncentrować się jedynie na generowaniu zysku dla udziałowców, straciło swą aktualność. Dzisiejszy CEO musi brać pod uwagę interesy wszystkich interesariuszy, z którymi współdziała: udziałowców, pracowników, klientów, otoczenie biznesowe. Jeśli firma ma osiągnąć sukces, jej lider musi troszczyć się też o edukację pracowników i rozwój lokalny.

Dyskusja o wyzwaniach Europy została zdominowana przez ekspertów i zawężona do spraw gospodarczych i politycznych. Tymczasem większość wyzwań, z którymi mierzy się dzisiaj nasz kontynent, dotyczy kwestii związanych z wartościami i barierami mentalnymi. Potrzebna jest zmiana ducha i zakresu debaty o Europie.

Do generowania nowego spojrzenia na europejskie wyzwania warto wykorzystać wielką przewagę, jaką Europa ma nad konkurentami: różnorodność. Szeroka dyskusja powinna wykorzystywać Internet i media społecznościowe, ale też paneuropejską „radę mędrców” i diagnozy zaproszonych do niej autorytetów z innych rejonów świata.

Nasze postulaty kierujemy nie tylko do europejskich i krajowych polityków. Także do organizacji biznesowych, NGO-sów, związków zawodowych, liderów na każdym szczeblu, ale też i do zwykłych obywateli. Europa jest sprawą nas wszystkich.

Redakcja: zespół programowy Europejskiego Forum Nowych Idei

DO WŁADZ UNII EUROPEJSKIEJ I RZĄDÓW PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UE

List Henryki Bochniarz, Prezydent PKPP Lewiatan 1

EUROPEJSKIE FORUM NOWYCH IDEI 2011

Pomysł na Europę. Perspektywa Biznesu 2

DEKLARACJA SOPOCKA

Europa – najwyższy czas na działanie! 3

REKOMENDACJE EUROPEJSKIEGO FORUM NOWYCH IDEI

Przyszłość UE – wizja, zarządzanie, instytucje, przywództwo, model społeczny 4

Jednolity rynek i deregulacja. 8

Strefa euro i rząd gospodarczy. 9

Konkurencyjność i innowacyjność. 12

Strategia ludnościowa, wyzwania demograficzne, migracje, lepsze zagospodarowanie
niewykorzystanych potencjałów – kobiet i młodzieży oraz grupy 50+ 14

Lewiatan 



BUSINESSEUROPE 


Sopot

WWW.EFNI.PL